

# KRZYSZTOFORY

Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

35

Zeszyt z okazji 60-lecia istnienia muzeum w Starej Synagodze w Krakowie /  
Volume issued on the occasion of the 60<sup>th</sup> anniversary of the museum  
in the Old Synagogue in Kraków

Koncepcja merytoryczna zeszytu /  
The concept behind the main theme of the volume:  
Eugeniusz Duda



Muzeum Historyczne Miasta Krakowa

Kraków 2017

Judaizm

Judaism

# Konwersja Żydów na chrześcijaństwo w Krakowie w okresie staropolskim

Konwersja Żydów na chrześcijaństwo na ziemiach polskich nigdy mnie miała istotnego znaczenia, gdyż tylko niewielki odsetek wyznawców judaizmu decydował się na porzucenie swojej religii, ale w okresie staropolskim (do 1795 roku) Kraków (aglomeracja krakowska) na tle innych ośrodków państwa polsko-litewskiego odgrywał znaczącą rolę w dziejach tego zjawiska<sup>1</sup>. Od średniowiecza istniała tu duża i licząca się gmina żydowska, przez dłuższy czas rezydował dwór królewski, ale przede wszystkim znajdowało się tu największe skupisko kościołów, klasztorów i kaplic publicznych w Europie Środkowej (od czasu zdetronizowania Pragi). Kraków także nawet w okresie upadku pozostawał w skali ogólnopolskiej wielkim miastem, które oferowało większe możliwości adaptacji, znalezienia środków do życia.

Obecność byłych Żydów<sup>2</sup> jest poświadczona w źródłach krakowskich od początku istnienia gminy krakowskiej. Do końca średniowiecza (w zasadzie od końca XIV do końca następnego stulecia) zgodnie z badaniami Hanny Zaremskiej odnotowano 22 neofitów. Zwążywszy na wielkość

gminy i stan zachowania źródeł z tego okresu, należy uznać, że to raczej spora liczba<sup>3</sup>.

Daleko słabiej jest poznane zjawisko porzucania judaizmu w XVI wieku. Można się zastanawiać, czy w okresie reformacji, kiedy wielu ludzi szukało własnej drogi do Boga, nie doszło do zwiększenia konwersji na chrześcijaństwo wśród Żydów, w tym tych zamieszkujących aglomerację krakowską. Powstawała wówczas literatura polemiczna z judaizmem (a Kraków był wtedy ważnym ośrodkiem drukiarstwa i dystrybucji książek). To właśnie w XVI wieku został wydany drukiem w języku polskim światowy bestseller *Epistola albo List Rabi Samuela, Żyda ku drugiemu Rabi Isaakowi żydowi posłany, że Jezus Nazareński prawdziwym iest Messiaszem...*<sup>4</sup>, a później praca Jakuba Górskiego, profesora Akademii Krakowskiej, a także archiprezbitera krakowskiego<sup>5</sup>. Dzieło, którego autor świadomy był oczekiwań mesjańskich wśród Żydów, mogło służyć jako pomoc w akcji misyjnej. W Krakowie wydano również w 1584 roku rzadki na ziemiach druk jakoby autorstwa neofity Michała<sup>6</sup>.

<sup>1</sup> O zjawisku konwersji Żydów w okresie staropolskim zob. klasyczną pracę Jacoba Goldberga (autor pracował niemal do swojej śmierci nad jej zaktualizowaniem), Goldberg Jacob: *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej*. Kraków 2012. *Żydowscy konwertyci w społeczeństwie staropolskim*, s. 207–265; ponadto Teter Magdalena: *Jewish Conversions to Catholicism in the Polish-Lithuanian Commonwealth of the Seventeenth and Eighteenth Centuries*. „Jewish History” 2003, Vol. 17, No. 3, pp. 257–283; Doktor Jan: *Misjonarze i Żydzi w czasach mesjańskiej zawieruchy 1648–1792*. Warszawa 2012 i ostatnio wydaną książkę; Kaźmierczyk Adam: *Rodzilem się Żydem... Konwersje Żydów w XVII–XVIII wieku*. Kraków 2015. O konwersji Żydów w Krakowie zob. idem: *Żydowscy konwertyci w Krakowie w 2. poł. XVII w. i 1. poł. XVIII wieku*. „Kwartalnik Historii Żydów” 2011, nr 1, s. 5–34; Zarubin Przemysław: *Zjawisko konwersji w stanisławowskim Krakowie. W: W poszukiwaniu religii doskonałej? Konwersja a Żydzi*. Red. Agnieszka Jagodzińska. Wrocław 2012, s. 49–77.

<sup>2</sup> Żydów do końca XVIII w. traktowano jako grupę prawo-wyznaniową, a nie grupę etniczną, stąd konwertyta porzucający judaizm będzie określany w źródłach jako były Żyd.

<sup>3</sup> Zaremska Hanna: *Żydzi w średniowiecznej Polsce. Gmina kra-*

*kowska*. Warszawa 2011, s. 435. Zaremska poświęciła cały podrozdział swojej książki temu zagadnieniu, s. 435–455. Wcześniej jej ustalenia: eadem: *Jewish converts to Christianity in fifteenth-century Kraków* [hebr.]. „Gal-Ed” 2007, Vol. 21, pp. 15–27.

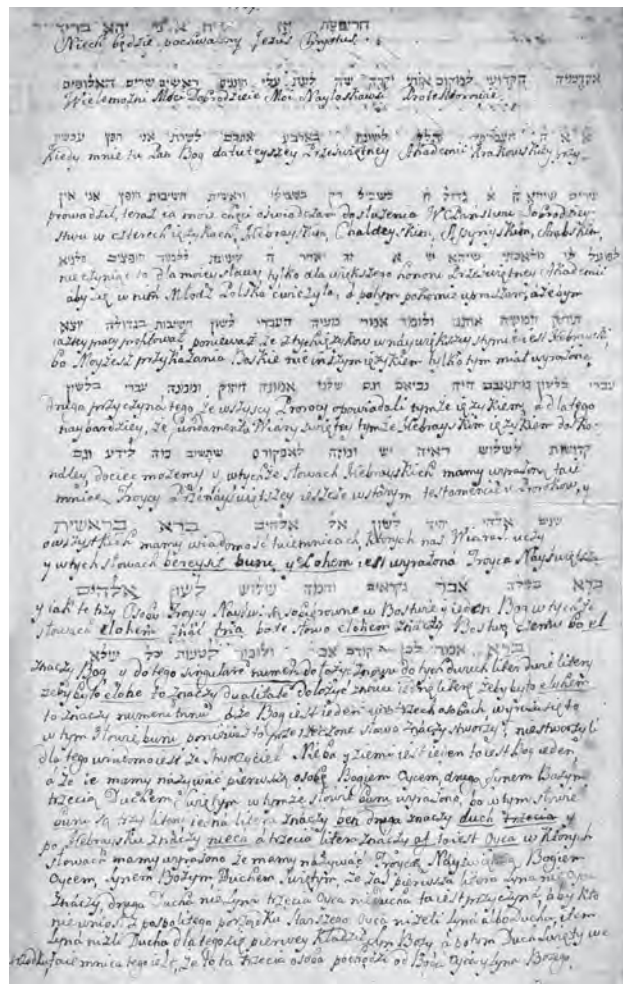
<sup>4</sup> Opublikowany w 1538 r. w Krakowie. O tym średniowiecznym dziele polemicznym zob. Limor Ora: *The Epistle of Rabbi Samuel of Morocco. A Best-seller in the History of Polemics*. In: *Contra Iudaeos. Ancient and Medieval Polemics between Christians and Jews*. Eds. Ora Limor, Guy G. Stroumsa. Tübingen 1996, pp. 177–194. O jego wcześniejszej popularności na ziemiach polskich świadczy fakt, że katalogach Biblioteki Jagiellońskiej znalazło się aż osiem rękopisów zawierających to dzieło, zob. Wójcik Dagmara: *Traktaty polemiczne wobec judaizmu w kręgu średniowiecznego Uniwersytetu Krakowskiego. Wprowadzenie i katalog kodeksów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie*. „Studia Judaica” 2008, t. 1, s. 125, s. 117–159.

<sup>5</sup> Górski Jakub: *Okazanie kilka błędów z nierozliczonego bluźnierstwa, szaleństwa y niepobożności z Talmutha Żydowskiego zebranych*. Kraków 1569.

<sup>6</sup> Wereszczyński Józef: *List Michaela Żyda okrzykniętego w roku pańskiego 1583. Który do wszystkich Żydów w Polszcze będących posłał*. Kraków 1584.

Trudno ocenić, ilu Żydów porzuciło judaizm w Krakowie w XVI wieku, ale był wśród nich przedstawiciel najpotężniejszej rodziny krakowskich Żydów, która przez kilka poprzedzających dziesięcioleci rządziła gminą, a mianowicie Mojżesz Fiszel. Mojżesz, po chrzcie Stefan Fiszel (a ostatecznie Stefan Powidzki), to jedyny XVI-wieczny krakowski konwertyta, który zrobił zawrotną karierę, ale, co warto podkreślić, poza rodzinnym miastem. Ochrzczony na przełomie 1503 i 1504 roku, przeniósł się do Wielkopolski i dzięki protekcji kanclerza Jana Łaskiego nie tylko został przyjęty do rodu i herbu Korab, ale otrzymując kolejne dobra, na trwałe wszedł w szereg szlachty<sup>7</sup>. W lutym 1537 roku przyjęli chrzest trzej bracia, pierwsi żydowscy drukarze w Krakowie, Samuel, Aszer i Eliakim Heliczowie. Dokładnych motywów ich konwersji nie znamy, prawdopodobnie uczynili to z powodu kłopotów finansowych. Bracia, już odpowiednio Paweł, Andrzej i Jan, próbowali nadal wydawać książki dla społeczności żydowskiej, ale z powodu wrogości do apostatów Żydzi nie zamierzali kupować ich publikacji, twierdząc bezpodstawnie, że zawierają przeinaczenia<sup>8</sup>. Od ruiny uratował ich dekret Zygmunta Starego, który nakazał Żydom zapłacenie za hebrajskie druki<sup>9</sup>. Bracia w pierwszych latach okazywali pewną gorliwość religijną, prawdopodobnie Paweł był tym neofita, który w Poznaniu nakłonił kilkunastu Żydów do konwersji. Jan zaś przetłumaczył we Wrocławiu na język niemiecki domniemane dziełko rabiego Samuela z Maroka<sup>10</sup>. Natomiast Paweł wydał w 1540 roku Nowy Testament na pozór w jidysz, w rzeczywistości w języku niemieckim<sup>11</sup>. Spośród braci to on wkrótce potem opuścił miasto, najpierw przeniósł się do Wrocławia, a ostatecznie do Sztambułu, gdzie powrócił do judaizmu, natomiast młodsi bracia pozostali w Krakowie<sup>12</sup>.

Pewną rolę w rodzącej się w bólach polskiej hebraistyce odgrywali, jak wszędzie, konwertyci. Wykładowcą języka hebrajskiego w Akademii Krakowskiej został w 1528 roku neofita Dawid Leonard z Warszawy<sup>13</sup>. W następnych stuleciach próby nauczania języka hebrajskiego podejmowali raczej chrześcijanie, ale w XVIII wieku krótko nauczał słynny neofita Jan Serafinowicz<sup>14</sup>, a w epoce stanisławowskiej podjęto próbę ufundowania stałej katedry języka hebrajskiego, którą



Karta z wywodem o Trójcy Świętej Antoniego Opolskiego, będącego krótko profesorem języka hebrajskiego w Akademii Krakowskiej; w zbiorach BJ, sygn. 5053, k. II

objął również neofita i były rabin, Antoni Opolski<sup>15</sup>. Opolski był frankistą poleconym przez biskupa krakowskiego Kajetana Sołtyka i przedłożony dowód jego kwalifikacji sugeruje, że celem ufundowania katedry była też planowana działalność misyjna<sup>16</sup>. W pierwszej połowie XVIII wieku w źródłach

<sup>7</sup> Bałaban Majer: *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304–1868*. T. 1. 1304–1655. Kraków 1931, s. 91; Zaremska Hanna: *Żydzi w średniowiecznej Polsce...*, s. 450–452; Tańkowski Piotr: *Stefan Fiszel-Powidzki, klient Jana Łaskiego*. „Przegląd Humanistyczny” 2012, nr 2, s. 69–76.

<sup>8</sup> Teter Magdalena, Fram Edward: *Apostasy, Fraud, and the Beginnings of Hebrew Printing in Cracow*. „AJS Review” 2006, Vol. 30, No. 1, pp. 31–66. Obok wrogości do apostatów powodem do odrzucenia publikacji mógł być też ich druk na papierze ze znakiem wodnym podwójnego krzyża z prądnickiej papierni, zob. *ibidem*, p. 42.

<sup>9</sup> *Ibidem*, p. 53. Dekret z 31 grudnia 1539 r., w sumie za 3850 egzemplarzy Heliczowie mieli otrzymać 1600 florenów.

<sup>10</sup> *Ibidem*, p. 39.

<sup>11</sup> *Ibidem*, pp. 54–60. Autorzy twierdzą jednak, że Paweł wydał Nowy Testament głównie po to, aby zyskać życzliwość biskupa krakowskiego Piotra Gamrata, a nie ze względu na dążenie do nawrócenia Żydów.

<sup>12</sup> Teter Magdalena, Fram Edward: *Apostasy...*, pp. 61–62. Andrzej zmarł w 1560 r., pozostawiając potomstwo jako kupiec. Młodszy Jan także porzucił drukarstwo, ale w 1746 r. powrócił do wydawania książek.

<sup>13</sup> Pietkiewicz Rajmund: *W poszukiwaniu „szczyrego słowa Bożego”. Recepcja zachodnioeuropejskiej hebraistyki w studiach chrześcijańskich w Rzeczypospolitej doby renesansu*. Wrocław 2011, s. 11–119.

<sup>14</sup> Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu, sygn. AKKS 740, k. 412 r. Wojciech Krzyżański do Stefana Żuchowskiego, Kraków, 23 grudnia 1713 r. „Neophitus Seraphinowicz linquam Haebraicam docet in contubernio”.

<sup>15</sup> Kaźmierczyk Adam: *Antoni Opolski – misjonarz czy żebrak. Przyczynek do losów neofitów żydowskich*. „Kwartalnik Historii Żydów” 2013, nr 1, s. 71–73.

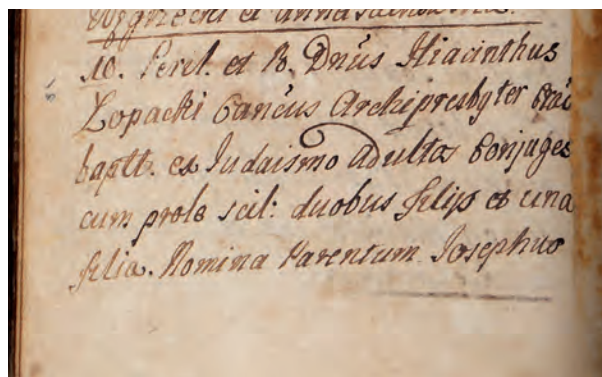
<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 72; Biblioteka Jagiellońska (dalej cyt. BJ), sygn. 5053. *Hebraica Sanctissimae Trinitatis professio et demonstratio ex S. Scriptura per Iudaeum baptisatum relicta*.

odnaleźć można byłego rabinu felsztyńskiego, Piotra Pawła Kościółkowskiego, żyjącego w Krakowie, którego tytułowano doktorem języka hebrajskiego, niestety nie wiadomo, czy prowadził wykłady w Krakowie<sup>17</sup>.

Pośrednim dowodem na obecność konwertytów z judaizmu w XVI wieku jest fakt obdarzenia miasta Kazimierz przywilejem przez Zygmunta Augusta z 14 marca 1567 roku, w którym król odsuwał od wszelkich urzędów miejskich heretyków i neofitów. Ponieważ Zygmunt August wcześniej wydał kilka mandatów w sprawie odsunięcia od urzędu rajcy heretyków, w tym niejakiego Aleksego Żydka, nie jest wykluczone, że był on neofita, którego aspiracje sprowokowały mieszczan do działania i doprowadziły do wydania tego rzadkiego rodzaju przywileju<sup>18</sup>. W Krakowie na przełomie XVI i XVII wieku działał też Seweryn Lubomlczyk, urodzony w 1532 roku w rodzinie żydowskiej, który przyjął chrzest w wieku dojrzałym w Łucku, wstąpił do krakowskiego konwentu dominikanów, gdzie przyjął śluby w 1563 roku. Studiował następnie w Paryżu, Salamance, Segowii, a w latach 1579–1580 uzyskał doktorat z teologii w studium generalnym w Krakowie. Warto zwrócić uwagę, że Lubomlczyk był pierwszym kaznodzieją zakonnym w kościele Mariackim w Krakowie<sup>19</sup>.

Dopiero od XVII wieku posiadamy więcej danych o przebywających w Krakowie neofitach. Po soborze trydenckim wprowadzono obowiązek prowadzenia ksiąg chrztu, które dla głównej krakowskiej parafii, tj. kościoła Mariackiego, zachowały się niemal bez strat. Z drugiej strony od XVII wieku znacznie trudniej znaleźć konwertytów w innych źródłach, w przeciwieństwie bowiem do okresu średniowiecza, gdzie byli oni wyróżniani (także potomstwo neofitów) określeniami *neophitus*, *Judaeus baptizatus* etc.<sup>20</sup>, terminem neofity określano jedynie świeżo upieczonych chrześcijan, niekiedy jedynym sposobem ich znalezienia są akta sądowe, a szczególnie sprawy o obrażę<sup>21</sup> bądź oskarżenia o nieszczerłość wyznawanej nowej wiary<sup>22</sup>.

Dane z ksiąg metrykalnych pozwalają stwierdzić, że w XVII wieku porzucenie judaizmu w aglomeracji krakowskiej należało wciąż do rzadkości, w sumie potwierdzone są chrzty zaledwie 33 mężczyzn i dziewięciu kobiet. Dopiero w następnym stuleciu liczba porzucających judaizm Żydów wyraźnie wzrosła. Od 1701 do końca 1795 roku ochrzczono w parafiach krakowskich (wliczając w to Kraków, Kleparz, Wesołą i Zwierzyniec) 390 mężczyzn i 176 kobiet. Tak znaczący wzrost neofitów wynikał częściowo z lepszej dokumentacji chrztów w późniejszym okresie, a przede wszystkim był rezultatem znacznie wyższego wzrostu liczebnej populacji Żydów w Rzeczypospolitej. Jednocześnie trzeba pamiętać, że liczba ochrzczonych w Krakowie i w parafiach jego satelickich miejscowości była w rzeczywistości wyższa. Nie tylko dlatego, że część ksiąg chrztów nie zachowała się, ale również z powodu tego, że dokumentacja chrztów Żydów była wyjątkowo źle prowadzona<sup>23</sup>. Niektórzy krakowscy Żydzi przyjmowali też chrześcijaństwo w innych miejscowościach Rzeczypospolitej<sup>24</sup> bądź poza granicami państwa<sup>25</sup>. Trudno natomiast ocenić, jaka część spośród ochrzczonych w Krakowie pochodziła lub związana była z gminą kazimierską. Akta metrykalne z rzadka zawierały informacje o miejscu pochodzenia katechumena, choć można podejrzewać, że



Chrzest Józefa Antoniego i Magdaleny Anny Michalskich i ich trojga dzieci przez Jacka Lopackiego; w zasobie Archiwum Bazyliki Mariackiej, *Liber baptisatorum* 1714–1737, rkps 373, 10 lipca 1735 r., k. 574–575

osoba przyjmująca nazwisko Kazimierski wywodziła się z lokalnej gminy żydowskiej. Wiadomo jednak, że na terenie Krakowa chrzczono Żydów z całej obszernej przeciwieście diecezji krakowskiej. Podobnie jak w większości miast Rzeczypospolitej, odsetek chrzczonych kobiet był niższy niż osób płci męskiej. Również jeżeli chodzi o wiek katechumenów, sytuacja była dość typowa, tj. przeważały osobo młode (aczkolwiek w wielu przypadkach nie posiadamy dokładnych informacji o wieku katechumenów)<sup>26</sup>.

Niezależnie od niewielkiej liczby odnotowanych chrztów w XVII wieku, akta źródłowe potwierdzają obecność w Krakowie wcale znaczącej grupy neofitów. Było kilka powodów osiedlania się Żydów z innych miejscowości. Wy-

<sup>17</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej cyt. ANK), Castrensia Cracoviensia Relationes (dalej cyt. CCR), sygn. 146, k. 1032.

<sup>18</sup> ANK, sygn. dok. perg. 641; *Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa* (1507–1795). T. 1, z. 1. (1507–1586). Wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków 1890, s. 237–238, 279–280. Oprócz Kazimierza podobny przywilej posiadał też Sambor, oba te miasta należały do dóbr stołowych króla. ANK, sygn. Teki Schneidra 1416.

<sup>19</sup> Baran Zbigniew: *Kaznodzieje zakonni kościoła Mariackiego w Krakowie w latach 1594–1772*. „Analecta Cracoviensia” 1998–1999, t. 21–22, s. 328.

<sup>20</sup> Zaremska Hanna: *Żydzi w średniowiecznej Polsce...*, s. 436.

<sup>21</sup> ANK, Akta miasta Kazimierza, sygn. K-104, s. 388. Klimuntowski o Janie Rubinkowskim: „ten obrzezaniec, psia krew żydowska, ten złodziej, po żydowsku poczyna, z Żydami szachruje”.

<sup>22</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (dalej cyt. AKM), sygn. Off. 28-p, k. 354, 23 września 1740 r.; *ibidem*, k. 382–383, 19 października 1740 r.

<sup>23</sup> Kaźmierczyk Adam: *Rodzilem się Żydem...*, s. 17–18.

<sup>24</sup> Troje dzieci Hieronima Rubinkowskiego zostało ochrzczonych w Warszawie. Kaźmierczyk Adam: *The Rubinkowski Family. Converts in Kazimierz*. „Polin. Studies in Polish Jewry” 2010, Vol. 22. *Social and Cultural Boundaries in Pre-Modern Poland*. Eds. Adam Teller, Magda Teter, Antony Polonsky. pp. 200, 206.

<sup>25</sup> Np. wśród ochrzczonych w okresie 1614–1676 w Rzymie 22 polskich Żydów cztery osoby pochodziły z Krakowa. Kaźmierczyk Adam: *Rodzilem się Żydem...*, s. 26.

<sup>26</sup> *Ibidem*, rozdz. 1 oraz *idem*: *Żydowskie konwertycy...*, s. 6–15.

daje się, że najważniejszy był aspekt ekonomiczny. Nawet w okresie upadku gospodarczego Kraków był na warunki Rzeczypospolitej wielkim miastem i oferował różne możliwości zdobycia środków do życia, a nawet kariery. Poza tym miasto jako największe skupisko klasztorów i innych instytucji kościelnych oferowało większe możliwości wsparcia, szczególnie w pierwszych latach nowego życia bądź w trudnej sytuacji życiowej, np. w chorobie. Co więcej, w Krakowie funkcjonowała największa fundacja dla konwertytów w całej Rzeczypospolitej, ustanowiona testamentem przez biskupa krakowskiego Jakuba Zadzikę (zm. 1642), który zostawił znaczną sumę 20 tys. talarów na jej rzecz<sup>27</sup>.

Trzeba jednak pamiętać, że fundacja ta przeznaczona była dla wszystkich konwertytów na katolicyzm. Można podejrzewać nawet, że głównym zamysłem fundatora było pozyskiwanie dla Kościoła protestantów. Fundacja w pierwszych latach swojego istnienia wspierała niewielu Żydów, dopiero później ich liczba znacząco wzrosła, potwierdzając znany nam z ksiąg metrykalnych trend wzrostowy, wręcz większość otrzymujących jałmużnę w XVIII wieku było ochrzczonymi Żydami. Otrzymywali oni stosunkowo niewielkie kwoty (z reguły do 10 zł), wyjątkowo wypłacono większe sumy, np. Elżbieta Rubinkowska otrzymała 150 zł na posag (została karmelitanką)<sup>28</sup>. Odrobina większe kwoty przekazywano zakonowi czy kapłanom przygotowującym katechumenów do chrztu<sup>29</sup>, niekiedy zapisy wskazują, że pieniądze fundacji przeznaczano na bardzo konkretny cel, np. leczenie katechumenów<sup>30</sup>, zakup najpotrzebniejszych rzeczy, jak ubranie, siennik (!)<sup>31</sup>, koszty leczenia<sup>32</sup>. Niektóre osoby dość regularnie otrzymywały zapomogi, niekiedy przez wiele tygodni, np. bracia Zaporscy<sup>33</sup>. Jałmużnę otrzymywali również konwertyci z terenu całej diecezji krakowskiej. Jedną z większych sum, tj. 540 zł, przeznaczonych na neofitów z judaizmu, otrzymał osławiony ks. Stefan Żuchowski, archidiacon sandomierski, na potrzeby Michała (ochrzczonego syna rabina sandomierskiego, oskarżonego o popełnienie domniemanego mordu rytualnego)<sup>34</sup>.

<sup>27</sup> Archiwum Kapitulne w Krakowie (dalej cyt. AKK), sygn. LF 5, k. 1–65. Percepta fundacji.

<sup>28</sup> AKK, sygn. LF 5, 9 września 1715 r., k. 196.

<sup>29</sup> Np. 14 lutego 1782 r. 200 zł „na oporządzenie przechconki w klasztorze panien wizytek będącej na ręce JMP. Matki tegoż klasztoru”, AKK, sygn. LF 6, k. 183.

<sup>30</sup> AKK, sygn. LF 6, 9 czerwca 1781 r., k. 176, 18 zł na kurację katechumenki zarażonej świerzbem.

<sup>31</sup> AKK, sygn. LF 6, 25 kwietnia, 4 zł, k. 218.

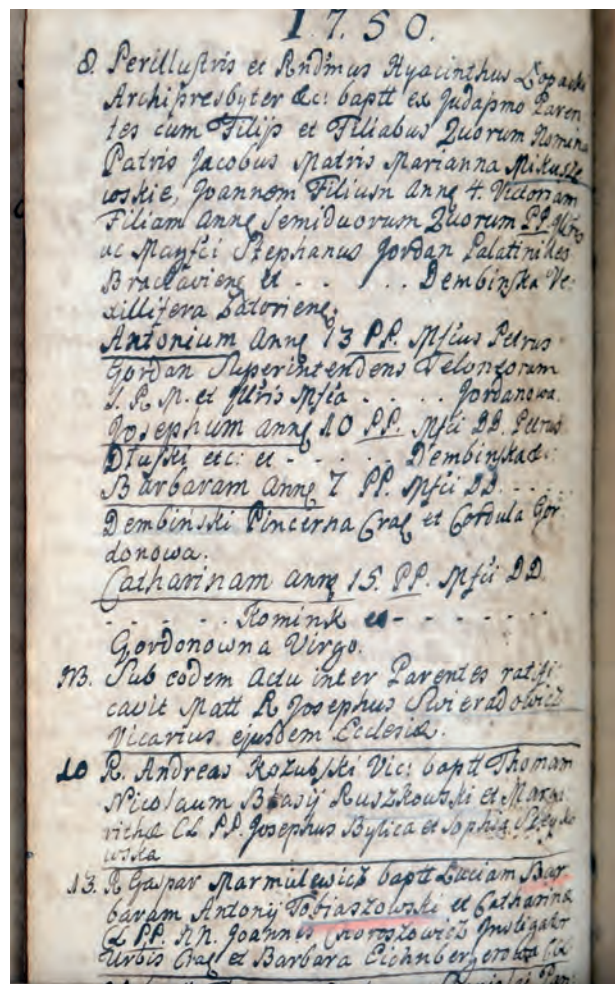
<sup>32</sup> AKK, sygn. LF 5, k. 144, np. na cyrulika.

<sup>33</sup> Ibidem, k. 152, 159, starszy Zaporski dostał też osobno 65 zł na kontusz i żupan, a młodszy 42 zł ogólnie za odzież.

<sup>34</sup> Ibidem, 15 października 1712 r., k. 187 r.

<sup>35</sup> Np. były rabin Kościółkowski otrzymał przynajmniej 532 zł w 33 wypłatach w okresie od 1715 do 1733 r. (w tym samym okresie zapisało także wypłaty dla anonimowego rabina), AKK, LF 5, k. 201 i nn.; ibidem, sygn. LF 6, k. 77–88.

<sup>36</sup> Więcej na temat Wolińskiego i jego fundacji zob. Kazimierzczyk Adam: *Kazimierz Woliński and his Assistance Foundation for Converts at St Mary's Church in Krakow*. „Kwartalnik Historii Żydów” 2006, nr 4, s. 576–585.



Zapis o chrzcie Jakuba i Marianny Mikuszevskich i ich sześciorga dzieci przez Jacka Łopackiego, archiprezbitera kościoła Mariackiego; w zasobie Archiwum Bazyliki Mariackiej, Liber baptisatorum 1738–1758, rkps 374, 8 grudnia 1750 r., k. 276

Niestety, ponieważ tylko w niektórych wypadkach zapisywano imiona i nazwiska obdarowanych oraz miejsce ich aktualnego przebywania, nie jesteśmy w stanie ustalić, jak wiele otrzymywali neofici żydowscy w Krakowie<sup>35</sup>.

W Krakowie istniała także inna fundacja dla neofitów, w przeciwieństwie do większej i starszej, która przeznaczona została wyłącznie na potrzeby ubogich neofitów z judaizmu. Jej administrację powierzono archiprezbiterowi kościoła Mariackiego, w danym momencie ks. Jackowi Łopackiemu. Ustanowił ją w 1731 roku Kazimierz Woliński, neofita z judaizmu, któremu udało się zbić majątek i awansować w szeregi szlachty. Przy czym jego niewielka fundacja (pozostawił w prowizorycznym testamencie 5 tys. zł, co stanowiło mniej niż 3 proc. jego majątku), w praktyce nie odegrała większej roli ze względu na brak wpływów aż do lat osiemdziesiątych XVIII wieku, dopiero od 1780 roku regularnie otrzymywała, a następnie rozdzielała kwotę 250 zł rocznie (tę działalność prowadziła co najmniej do lat czterdziestych XIX wieku)<sup>36</sup>.

Obie fundacje zajmowały się działalnością charytatywną, nie prowadziły aktywnej akcji misyjnej wśród Żydów. W Rzeczypospolitej w praktyce nie głoszono znanych ze średniowiecza z innych terenów Europy przymusowych kazań. W pierwszej połowie XVI wieku potwierdza to opinia Pawła

Helicza, który nawet twierdził, że publiczne głoszenie kazań do Żydów było zabronione<sup>37</sup>. Po wydaniu bulli Grzegorza XIII *Sancta Mater Ecclesia* w 1584 roku krakowski Kościół chyba raczej nie zaangażował się na trwałe w akcję głoszenia kazań do Żydów<sup>38</sup>. Florian Jaroszewicz wprawdzie twierdził w XVIII-wiecznym biogramie Seweryna z Lubomla, że ten z sukcesem głosił Ewangelię swoim byłym współwyznawcom, ale nie ma na to innych dowodów<sup>39</sup>. Jak się wydaje, dopiero na początku XVII wieku proboszcz kościoła Bożego Ciała zmusił Żydów kazimierskich do wysłuchiwania kazań w filialnym kościele św. Wawrzyńca, tak przynajmniej twierdził antyżydowski pisarz Jan Achacy Kmita, dobrze zorientowany w realiach krakowskich<sup>40</sup>. Ale Piotr Jacek (Hiacynt) Pruszc pisiał już tylko o niepraktykowanym już, dawnym zwyczaju słuchania kazań przez starszych żydowskich podczas świąt oraz o noszeniu procesjonau<sup>41</sup>. Znajduje to potwierdzenie w kronice kanonika laterańskiego z konwentu Bożego Ciała, ks. Stefana Ranotowicza, który twierdził, że zwyczaj chodzenia starszych do kościoła znieść miał jeszcze biskup Piotr Tylicki (1607–1616)<sup>42</sup>. Praktyki te miały raczej służyć podkreśleniu służebnego, „niewolniczego” statusu ludności żydowskiej w społeczności chrześcijańskiej, zgodnie z koncepcją narodu świadka, niżli prowadzić do nawrócenia Żydów.

Trudno więc mówić o jakiegokolwiek zorganizowanej akcji nawracania Żydów w Krakowie i okolicach. Dlatego w Krakowie Żydzi głównie chrzcili się dobrowolnie z przyczyn ekonomicznych, a decydującym powodem większej niż gdzie indziej liczby konwertytów było wsparcie dobroczyńców. Jedynym wyjątkiem były chrzty nieletnich, ale w Krakowie są one trudno do uchwycenia. Warto jedynie dodać, że Michał Poniatowski jako administrator diecezji w 1785 roku wprowadził swoje rozporządzenia z diecezji płockiej, w których zabraniał przymusowego chrztu dzieci<sup>43</sup>.

Wyrazny wzrost liczby chrztów żydowskich po 1720 roku (w niektórych latach chrzcilo się ponad 20 Żydów obojga płci rocznie) wiązał się, jak się wydaje, z działalnością – przynajmniej częściowo – jednego człowieka, mianowicie Jacka Łopackiego, od 1723 roku archiprezbitera krakowskiego. Jak świadczy krótka notka z jezuickiej *Historiae Domus Professae* za rok 1744, Łopacki osobiście angażował się w pomoc udzielaną neofitom<sup>44</sup>. Autor twierdził, że kilku konwer-

Expensa pro conversione a. 1712 Junij 1797		194
10 Conversa	30	1755
22 Converso	24	
24 Josepho Converso	10	
Conversio z Lunowycia	20	
Nowowiazki	30	
6. Nowowiazki Converso	20	
12 Converso do Niehowia	20	
18. Converso wst.	12	
24 Converso z Kalowary	20	
16. Seminaryj Converso	20	
Wolowian	30	
21. Nowowiazki	12	
6. Converso z Wolowian	20	
10. Converso w Kalowary	20	
29. Josephowi Nowowiazki	12	
Dobrowolaki	10	
7. Dobrowolaki ochrzono	20	
10. Josepho Converso	30	
18. Seli Nowowiazki	20	
1800. Converso z Lunowycia	12	
18. Sliwczewy Converso	30	
Conversio Josepho	20	
Prachowian z Dobrowol	15	
Seminaryj	12	
Conversio Dobrowolaki	20	
14. Patrycja z Dobrowolaki	20	
29. Prachowian Josephowi	8	
Conversio z Lunowycia	30	
20. Converso z Kalowary	20	
18. Converso z Lunowycia	15	
Nowowiazki	20	
Prachowian z Przegoni	20	
18. Nowowiazki	30	
20. Seminaryj	20	
755		1430

Wydatki fundacji przy kościele Mariackim na neofitów; w zasobie Archiwum Bazyliki Mariackiej, rkps 966, k. 199

tytów z judaizmu było utrzymywanych przez konwent do czasu, aż archiprezbiter nie znalazł im odpowiedniego miejsca (inaczej – dopóki nie znalazł potencjalnych patronów, gdyż hojny patron ogromnie ułatwiał start w nowym życiu).

<sup>37</sup> Teter Magdalena, Fram Edward: *Apostasy...*, s. 55.

<sup>38</sup> W bulli Grzegorz XIII nakazywał, aby w każdą sobotę przynajmniej jedna trzecia Żydów w gminie wysłuchała obowiązkowego kazania, wygłoszonego najlepiej po hebrajsku przez wyznaczonego kapłana, który miał głosić o fiasku ich oczekiwań mesjańskich, a w szczególności o fałszywym nauczaniu rabinów. Stow Kenneth R.: *Catholic Thought and Papal Jewry Policy, 1555–1593*. New York 1977, p. 20–21.

<sup>39</sup> Jaroszewicz Florian: *Matka Święta albo żywoty świętych, błogostawionych, wielebnych, świątobliwych, pobożnych Polaków y Polek*. Kraków 1767, s. 416.

<sup>40</sup> [Kmita Jan Achacy]: *Ein send Breief Abo List Od Zydow Polskich Po Messyasza Który iako Zydzi wierzą w Raiu siedzi, czekając czasu przyscia swego [...] / Na urząd przelożył z Zydowskiego, I. A. Canus aMiticla hones TA*. [Kraków? 1601?]. Według Anny Michałowskiej-Mycielskiej druk ten ukazał się w latach 1614–1620, zob.

Michałowska-Mycielska Anna: *Kmita Jan Achacy: An Anti-Jewish Writer of the First Half of the 17th Century*. „Scripta Judaica Cracoviensia. Studies in Jewish History, Culture and Religion” 2006, Vol. 4, p. 13.

<sup>41</sup> Pruszc Piotr Jacek: *Stolecznego miasta Krakowa Koscioty y Kleynoty, Co w nich iest widzenia godnego y zacnego. Do tego przydane iest Opisanie Swietych Bozych W Krakowie leżących, Krolow Polskich, y Biskupow Krakowskich. Teraz nowo zebrane y do druku podane*. W Krakowie, W Drukarni Franciszka Cezarego, Roku P. 1647: „W procesyjach w dniu niedzielnem Żydzi powiniby (jako przed laty było) procesyjonał nosić i insze księgi na pulpit wykładać, przy tym starszy wszyscy Żydzi we dni święte kazania słuchać”, s. 60.

<sup>42</sup> BJ, sygn. 3742, s. 159.

<sup>43</sup> Kaźmierczyk Adam: *Rodzilem się Żydem...*, s. 107–108; Zarubin Przemysław: *Zjawisko konwersji...*, s. 63.

<sup>44</sup> Archivum Romanum Societatis Iesu, sygn. Pol. 60, k. 15 v.

Dzięki wsparciu Łopackiego wielu konwertytów uzyskało prawa miejskie<sup>45</sup>, w pewnym okresie zdominował wręcz charytatywną akcją na rzecz neofitów, zostając prowizorem fundacji Zadzika, która rocznie przekazywała na jego ręce sumę 1800 zł. Niewątpliwie archiprezbiter dzięki swojemu autorytetowi, a także swej praktyce lekarskiej mógł skutecznie pomagać neofitom. Łopacki ubogich leczył za darmo, a zamożniejszych za różne przysługi – w ten sposób m.in. pozyskiwał środki finansowe na wsparcie neofitów i ubogich czy wynajdywał dla nich patronów. Charakterystyczne, że bardzo krytyczny wobec współczesnego mu Kościoła polskiego Hugo Kołłątaj Łopackiego potraktował jako chlubny wyjątek<sup>46</sup>. Jak bardzo zaangażowanie jednostki wpływało na sukces, tj. liczbę konwersji, wyraźnie widać właśnie na gruncie Krakowa w okresie pełnienia urzędu archiprezbitera krakowskiego przez Jacka Łopackiego. W okresie sprawowania urzędu ochrzcił 269 żydowskich katechumenów (pozostali kapłani tylko 29 w tej parafii)<sup>47</sup>. Jego następcy w przeciwieństwie do niego niezbyt aktywnie wspierali neofitów, czego rezultatem był spadek chrztów żydowskich w kościele Mariackim (obok innych czynników, np. po 1772 roku potencjalni katechumeni z części zakordonowej nie przyjmowali już raczej chrztu w Krakowie). W latach 1765–1794 Żydzi chrzczeni byli w Krakowie w różnych kościołach, tylko 73 nowych chrześcijan zostało zarejestrowanych w księgach metrykalnych parafii Mariackiej. W dodatku w przypadku sporej części ceremonie chrztu odbyły się w kościołach filialnych (lub zakonnych, np. w kościele Reformatorów miały miejsce ceremonie chrztu 29 osób z tych odnotowanych w parafii Mariackiej)<sup>48</sup>.

Większość nowych chrześcijan nie osiągnęła w późniejszym życiu większych sukcesów i nie aspirowała do wyższych godności w społeczeństwie chrześcijańskim. Aczkolwiek niektórzy neofici zdołali się wybić ponad przeciętność. W XVI wieku w krakowskiej radzie w 1580 roku zasiadł Jan Baptysta Fontana (Fontanini), neofita urodzony we Włoszech, który przybył do Polski jako dziecko i tu został ochrzczony<sup>49</sup>. W XVII wieku na Kazimierzu pozycję rodziny udanie budowali Hieronim Rubinkowski, a później jego syn, Jan Mateusz Rubinkowski, prawdopodobnie tylko przedwczesna śmierć obu nie pozwoliła rodzinie na osiągnięcie trwałego sukcesu<sup>50</sup>. Hieronim, wcześniej zamożny kazimierski Żyd Jakub Paltiel Rubinowicz, ochrzcił się tuż po odzyskaniu Krakowa i Kazimierza przez władze polskie

w 1657 roku. O motywach jego konwersji trudno wyrokować, ale już kilka lat wcześniej żył poza miastem żydowskim, najpierw jako arendarz browarów starościńskich, a następnie jako posesor kamienicy na rynku kazimierskim. Jego rodzicami chrzestnymi zostali wielkorządca krakowski Hieronim Wierzbowski i królowa Ludwika Maria<sup>51</sup>.

Nie jest wykluczone, że jego decyzja osiedlenia się na Kazimierzu po części była podyktowana jego oceną szans awansu społecznego. Rada miejska Kazimierza była mniej liczna, składała się z ludzi uboższych w porównaniu z sąsiednim Krakowem, a przede wszystkim kluczową rolę w jej kompletowaniu odgrywał wielkorządca krakowski, który nominował rajców spośród ławników<sup>52</sup>. Jedyną przeszkodą dla Hieronima miał się okazać wspomniany przywilej Zygmunta Augusta z 1567 roku posiadany przez miasto, w którym król odsuwał od wszelkich urzędów miejskich heretyków i neofitów. Aspiracje Rubinkowskiego spotkały się z oporem części mieszczan kazimierskich, sprawa trafiła w końcu do sądu. Ostatecznie król wraz z sądem relacyjnym zdecydował 4 listopada 1666 roku, że Rubinkowski pomimo przywileju Zygmunta Augusta wraz ze swoim potomstwem może dostąpić godności miejskich<sup>53</sup>. Kilka lat później, już po abdykacji Jana Kazimierza, kazimierska rada podjęła starania, aby przy okazji nowej ordynacji miasta nie wykonać jednak dekretu królewskiego z 1666 roku oraz nie wypełnić zobowiązania danego Rubinkowskiemu, zgodnie z którym miał on zostać wybrany w skład ławy miejskiej<sup>54</sup>. Opozycja wśród rady musiała być silna, skoro Rubinkowski zmuszony został do kosztownych starań o pismo króla nakazujące rajcom jego wybór, gdy tylko pojawi się jakiś wakans wśród ławników<sup>55</sup>. Rubinkowski prawdopodobnie nakłonił do rezygnacji z jednego z ławników i pod koniec lutego 1671 roku przedłożył mandaty królewskie i pisma senatorów zalecające go radzie miejskiej. Po kilku dniach zwłoki rada nominowała 2 marca Rubinkowskiego ławnikiem, a król Michał Korybut Wiśniowiecki mandatem z 16 marca 1671 roku polecił zachować dla Hieronima godność ławnika, „aby się drudzy *ad amplectendum religionem* zachęcali”<sup>56</sup>.

Wobec mocnego poparcia ze strony senatorów jego dalszy awans na urząd rajcy był tylko kwestią czasu. Został nominowany prawdopodobnie przy okazji pierwszego nadarzącego się wakansu, bowiem już 6 czerwca był tytułowany rajcą<sup>57</sup>. Dalsza kariera miejska starszego Rubinkowskiego załamała się zapewne z powodu choroby. Zmarł pod koniec 1676 roku,

<sup>45</sup> Na 19 przyjętych do prawa miejskiego za jego kadencji aż przy 13 odnotowano, że byli rekomendowani przez Łopackiego. Kaźmierczyk Adam: *Żydowscy konwertyci...*, s. 19.

<sup>46</sup> Kołłątaj Hugo: *Stan Oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*. Oprac. Jan Hulewicz. Biblioteka Narodowa, nr 144. Wrocław 1953, s. 78; jego zasługi w dziele nawracania na katolicyzm zostały uwiecznione w epitafium znajdującym się przy wejściu do bazyliki Mariackiej: *et per hanc portam speciosam introduxit in Ecclesiam plurimos Iudaeos et Haereticos*.

<sup>47</sup> Kaźmierczyk Adam: *Rodzilem się Żydem...*, s. 37.

<sup>48</sup> Zarubin Przemysław: *Zjawisko konwersji...*, s. 53–54.

<sup>49</sup> *Polski słownik biograficzny*. Fontanini (Fontaninus) Jana Baptysta. Hasło oprac. Stanisława Pańków. T. 7. Kraków 1948–1958, s. 61; No ga Zdzisław: *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium*

*o elicie władzy*. Kraków 2013, s. 135, 198, 232, 307; Wojtowicz Jacek: *Trzech Janów Baptystów. Włosi w renesansowym Krakowie*. „Rocznik Biblioteki Naukowej PAN i PAU w Krakowie” 2004, t. 49, s. 42–46.

<sup>50</sup> O Rubinkowskich zob. Kaźmierczyk Adam: *The Rubinkowski Family...*, s. 193–214.

<sup>51</sup> Biblioteka im. W. Stefanyka we Lwowie, sygn. F 5-189, k. 1010.

<sup>52</sup> ANK, sygn. CCR 99, k. 827–831.

<sup>53</sup> ANK, sygn. Teut. 73, k. 83–89.

<sup>54</sup> Ibidem, k. 288–296, wrzesień 1670 r. Protestacja mieszczan przeciw magistratowi (wśród nich Hieronim i Jan Rubinkowscy).

<sup>55</sup> ANK, sygn. Teut. 73, k. 338–339.

<sup>56</sup> Ibidem, k. 349–350.

<sup>57</sup> ANK, Akta miasta Kazimierza, sygn. K-44, k. 233; sygn. K-43, k. 419.



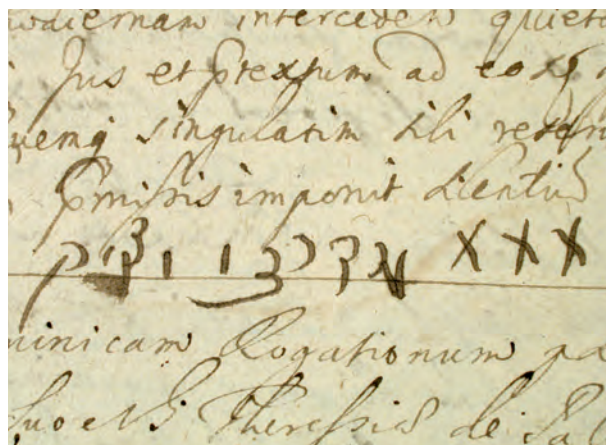
jak zanotował w swojej kronice ks. Stefan Ranotowicz, w cierpieniach, podejrzewano, że za przyczyną Żydów<sup>58</sup>.

Najstarszy syn Hieronima, Jan, jeszcze za życia ojca został wybrany ławnikiem kazimierskim nie bez pewnej opozycji. Przeciwno wyborowi Jana protestował rajca Jakub Groszkiewicz, powołując się, podobnie jak to było wcześniej w przypadku Hieronima, na przywilej zabraniający elekcji neofitów na urzędy miejskie<sup>59</sup>. Na pierwszy rzut oka działania Groszkiewicza mogłyby potwierdzać niechęć społeczeństwa chrześcijańskiego do ambitnych konwertytów. Bliższe jednak zapoznanie się ze źródłami skłaniają do uznania całej tej afery za prywatną zemstę Groszkiewicza, wywołaną wcześniejszym zatargiem, przede wszystkim była to waśń rodzinna (był szwagrem Jana). Charakterystyczne, że wkrótce potem sprawa nominacji młodszego Rubinkowskiego ucichła. Toczący się proces z Groszkiewiczem nie przeszkodził bowiem w jego nominacji na urząd rajcy 29 grudnia 1676 roku na miejsce zmarłego ojca<sup>60</sup> i w przeciwieństwie do wcześniejszej nominacji na urząd ławnika nie spotkała się ona z jakimkolwiek sprzeciwem. Późniejsze lata zresztą potwierdzają jego wpływy, w praktyce nominowany był urzędującym rajcą aż do swojej nagłej śmierci 5 marca 1691 roku<sup>61</sup>.

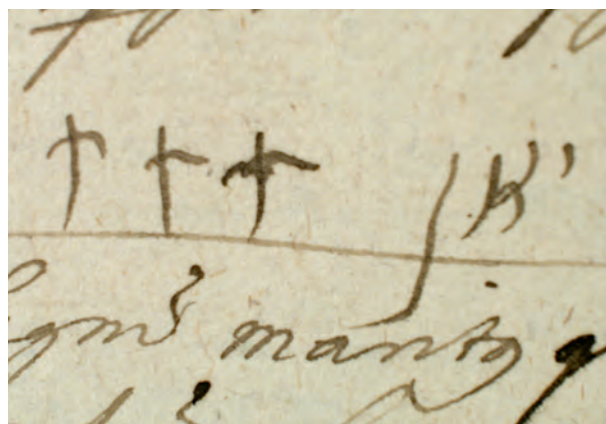
Większość krakowskich neofitów zasiła raczej szereg rozpółstwa, wszystko wskazuje na to, że byli przyjmowani bez większych problemów do cechów. W Krakowie zaistniała niecodzienna sytuacja, mianowicie przez parę dekad XVIII stulecia neofici z judaizmu wręcz dominowali w tamtejszym cechu krawców. W okresie pomiędzy 1735 a 1800 rokiem przyjęto jako uczniów 80 neofitów (jeden z nich był Turkiem, a reszta to Żydzi). Przy czym liczba ta nie obejmuje osób pochodzenia neofickiego, np. uczniów, których oboje rodzice byli już w momencie przyjęcia do cechu ochrzczeni, w tym synów mistrzów krawieckich, wcześniej przyjętych do cechu (co najmniej ośmiu). Neofici z judaizmu stanowili 13,8 proc. wszystkich uczniów krawieckich w okresie 1735–1759.

Przed wszystkim jednak neofici od lat sześćdziesiątych dominowali we władzach cechu, zwłaszcza Wojciech Wielkodworski i Michał Wotowski<sup>62</sup>. Wielkodworski pełnił funkcję starszego cechowego w latach 1766–1774, 1776–1777, 1782–1786, 1788–1791, 1794–1798, 1800–1801, natomiast Wotowski w latach 1769–1777, 1779–1791. Obaj pełnili często funkcję tzw. prymasa, czyli pierwszego starszego cechu. Na przykład, w 1772 roku funkcję pierwszego starszego sprawował Wotowski, zaś wśród sześciu pozostałych starszych byli Wielkodworski i Antoni Błoński, istnieje też podejrzenie, że kolejny ze starszych, Michał Gostkowski, również mógł być neofitą<sup>63</sup>.

Wybijającą się postacią z tego grona okazał się Michał Wotowski (niekiedy jego nazwisko pisane było jako Wołowski). Pochodził na pewno z terenów Ukrainy, do prawa miejskiego przyjęto go za wstawiennictwem Jacka Łopackiego 10 stycznia 1761 roku. Do cechu krawieckiego należał już w 1766 roku, a po raz pierwszy starszym został w 1769 roku. W latach 1775–1776 wchodził w skład deputacji miejskich, których zadaniem było pozyskanie przychylności kanclerza Młodziejewskiego i innych prominentnych osób w sporze z gminą Żydów kazimierskich. Pełnił też funkcję poborcy podatków w mieście. Dorobił się znac-



Podpis hebrajski i trzema krzyżami (z braku znajomości języka polskiego przez neofite); w zasobie ANK, Castrensis Cracoviensia, sygn. 442, k. 184



Podpis Jana po hebrajsku [NAJ] i krzyżami; w zasobie ANK, Castrensis Cracoviensia, sygn. 442, k. 247.

nego jak na krakowskie warunki majątku, bowiem posiadał dwie kamienice, a miarą jego sukcesu i pozycji w mieście była obecność w gronie 21 obywateli Krakowa, których dopuszczono do ucałowania ręki królewskiej podczas wizyty Stanisława Augusta Poniatowskiego. Cieszył się sporym zaufaniem mieszczan, w okresie Sejmu Wielkiego został wybrany plenipotentem miasta Krakowa. Ostatecznie jego przynależność do cechu krawieckiego stała się przeszkodą do dalszej kariery, w 1793 roku zrezygnował z członkostwa w nim i wstąpił do kongregacji kupieckiej, a później został nawet ławnikiem<sup>64</sup>.

<sup>58</sup> BJ, sygn. 3742, k. 57.

<sup>59</sup> ANK, Akta miasta Kazimierza, sygn. K-375, k. 153–158.

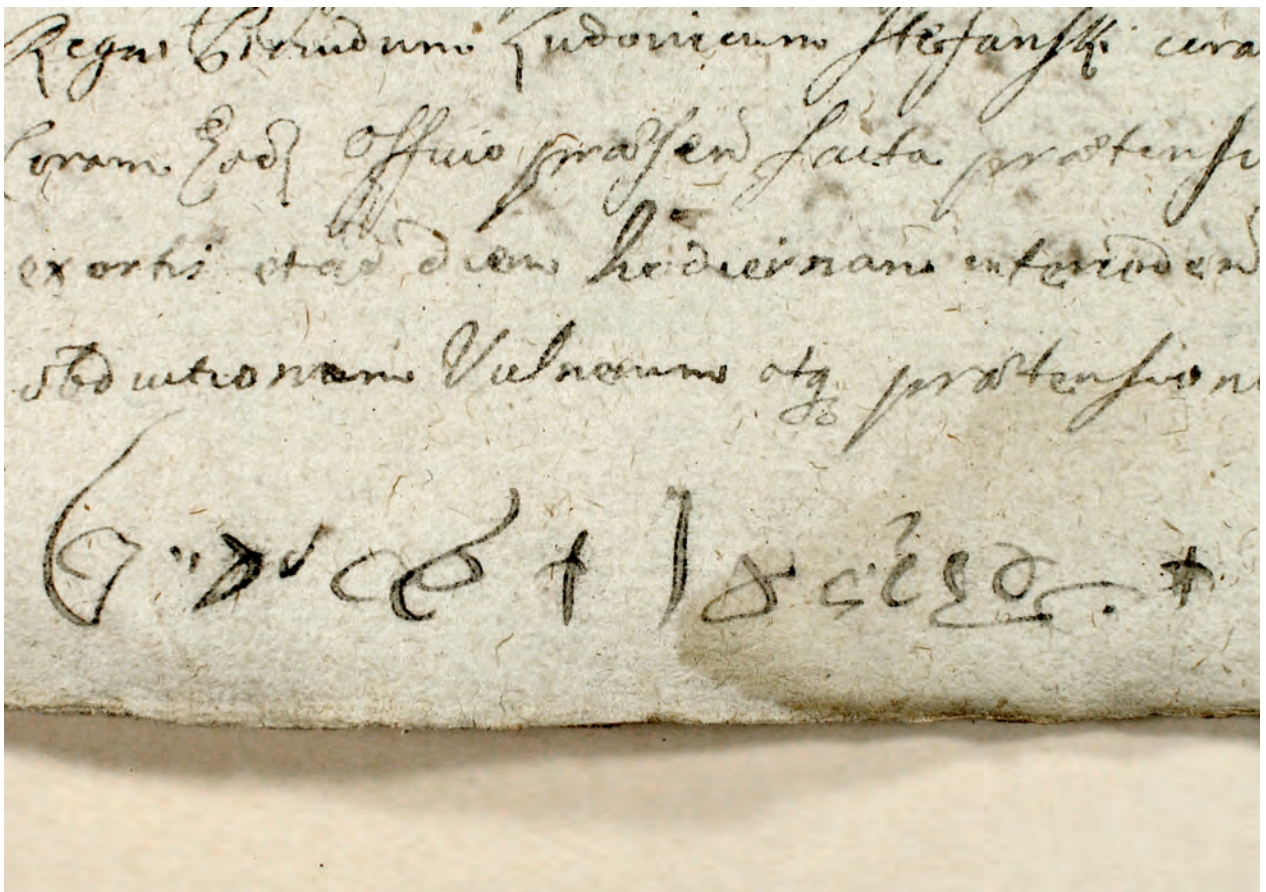
<sup>60</sup> Ibidem, sygn. K-104, k. 150–151.

<sup>61</sup> Ibidem, sygn. K-109, k. 893.

<sup>62</sup> Oprócz nich Antoni Błoński, Józef Krzyżanowski, Jakub Dobrowolski, Józef Nowicki, Józef Piątkowski, Antoni Skotnicki. Na podstawie Biblioteki Czartoryskich, sygn. MN 679. Księga kasowa cechu krawców krakowskich 1728–1813.

<sup>63</sup> Ibidem, sygn. MNK 679, s. 486.

<sup>64</sup> Zarubin Przemysław: *Kariera Michała Wołowskiego, żydowskiego konwertyty, jako przykład udanej integracji ze środowiskiem mieszczańskim Krakowa II połowy XVIII w. (studium na tle porównawczym)*. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2010, t. 16, s. 62–68.



Podpisany jako neofita i krzyż; w zasobie ANK, *Castrensia Cracoviensia*, sygn. 442, k. 393

Sytuacja w cechu krawieckim zapewne była wyjątkowa, ale nic nie wskazuje na to, aby rzemieślnicy żydowscy, którzy przyjęli chrzest, mieli kłopoty z przyjęciem do innych cechów. Wiadomo, że darczyńcy, a także krakowska fundacja dla konwertytów wspierali neofitów, niekiedy opłacając np. wpisowe do cechu bądź pokrywając koszt narzędzi, ewentualnie fundując naukę zawodu u chrześcijańskich mistrzów<sup>65</sup>.

W przeciwieństwie do Wielkiego Księstwa Litewskiego w Koronie, a zatem i w Krakowie, konwertyci nie mogli zgodnie z prawem awansować do grona szlachty. Niemniej w aktach źródłowych z Krakowa pojawiają się neofici, również tu ochrzczeni, którzy tytułowani są szlachetnymi (*nobilis*). Prawdopodobnie ci z nich, którzy nie parali się typowymi dla mieszczan zajęciami, mogli ostatecznie awansować. Wspomniany wcześniej Kazimierz Woliński zajmował się administracją ceł, operacjami finansowymi i choć mieszkał przed śmiercią w ka-

mienicy Pod Słońcem na krakowskim Rynku pod nr. 43 (nazywanej wówczas od jego nazwiska), uznawany był za szlachcica (tytułowano go urodzonym)<sup>66</sup>. Prawdopodobnie duże szanse awansu do grona szlachty miał inny były Żyd, który służył jako towarzysz chorągwi jazdy koronnej<sup>67</sup>. W praktyce jednak ci neofici, którzy pragnęli zostać zaliczeni do stanu szlacheckiego, szukali możliwości kariery poza miastem.

Dla części konwertytów możliwa była inna droga życiowa. W krajach protestanckich wielu z nich wiązało się z tamtejszymi Kościołami. W Polsce, jak się wydaje, zjawisko to było rzadsze z kilku powodów. Po pierwsze, pochodzenie żydowskie traktowane było jako przeszkoda kanoniczna i potrzebna była dyspensa, której udzielała Stolica Apostolska, po drugie, nie posiadali odpowiedniego wykształcenia, a wielu z nich nie miało środków finansowych, aby takie wykształcenie uzupełnić. Krzysztof Świętecki, późniejszy proboszcz w podkrakowskim Tenczynku i Więclawicach (był też przez jakiś czas altarystą w krakowskiej katedrze, a potem kanonikiem kolegiaty Wszystkich Świętych), był jednym z wyjątków, który uzyskał w 1694 roku 300 zł od fundacji dla konwertytów, przeznaczone na starania w Rzymie o dyspensę<sup>68</sup>. Tynieckim benedyktynem (a na krótko nawet przeorem) został młodszy syn Hieronima Rubinkowskiego, Kazimierz (Lewek)<sup>69</sup>. Najbardziej znanym duchownym pochodzenia żydowskiego związanym z Krakowem był Józef Nepomucen Kanty Bogucicki. Ochrzczony w wieku około 10 lat, zdobył gruntowne wykształcenie, został profesorem Akademii Krakowskiej i plebanem w Igołomi, rektorem szkół wydziałowych krakowskich i profesorem historii kościelnej, a także kanonikiem kolegiaty

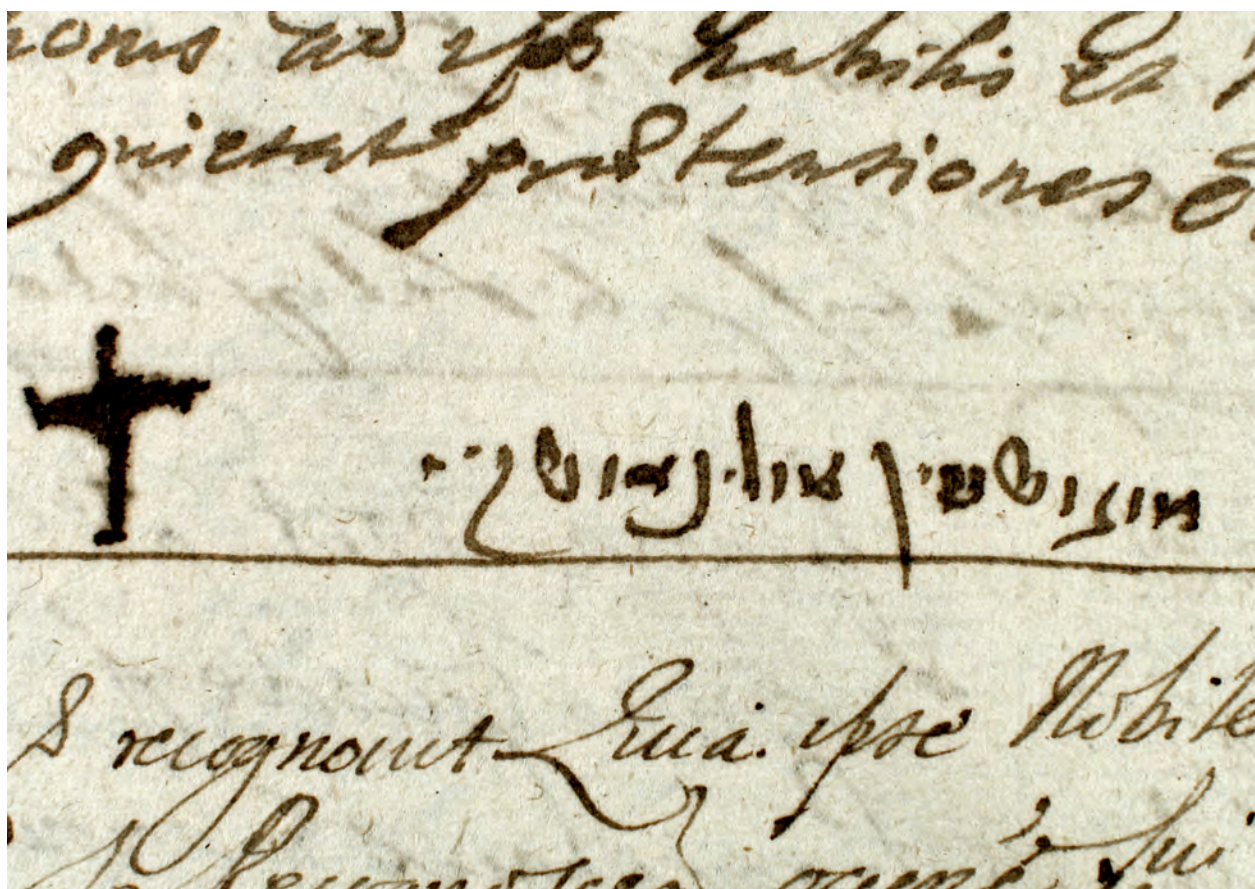
<sup>65</sup> Np. 30 zł dla Mikołaja chirurga na wyzwolenie do cechu, AKK, sygn. LF 5, k. 97; w 1675 r. tyleż samo Janowi Franciszkowi Szydłowskiemu na wyzwolenie i przyjęcie do cechu kotlarskiego, ibidem, k. 104; Paweł Nawrocki otrzymał w 1693 r. 50 zł na wpisanie się do cechu krawieckiego i „inne necessaria”, ibidem, k. 146.

<sup>66</sup> Kazimierz Adam: *Kazimierz Woliński...*, s. 579–580. Szerzej o przynależności neofitów do stanu szlacheckiego zob. ibidem: *Rodzicem się Żydem...*, s. 119–136.

<sup>67</sup> ANK, *Castrensia Cracoviensia*, sygn. 443, k. 205.

<sup>68</sup> AKK, sygn. LF 5, k. 154.

<sup>69</sup> Kazimierz Adam: *The Rubinkowski Family...*, p. 212.



Podpisany jako Augustin Ulianowski; w zasobie ANK, *Castrensia Cracoviensia*, sygn. 442, k. 24

św. Anny i wizytatorem szkół. Jako współpracownik Hugona Kołłątaja zaangażowany był w dzieło reformy szkolnictwa wyższego. Jego żydowskie pochodzenie stanowiło przeszkodę w karierze akademickiej i kościelnej, jednak nie była to bariera nie do pokonania. Bogucicki ponoć niechętnie powrócił do Krakowa, aby objąć katedrę historii Kościoła, gdzie, jak twierdził, doznał niejednej przykrości, a w roku 1781 sprzeciw kolegów, oburzonych, że neofita może być ich zwierzchnikiem, powstrzymał jego objęcie na urząd rektora. Również jego starania o kanonię katedralną krakowską lub płocką spełzły na niczym, także z powodu żydowskiego pochodzenia. Większe kłopoty sprowadziło na niego dopiero jego wystąpienie przed Stanisławem Augustem Poniatowskim 19 czerwca 1787 roku. W wygłoszonym wówczas wykładzie zawarł śmiałą krytykę XV-wiecznego Kościoła z aluzjami do sytuacji współczesnego Kościoła, zarzucał jego przedstawicielom prywatę i chęć dążenia do władzy, a także odejście od zasad nauk Chrystusa. Wykład został bardzo źle przyjęty przez konserwatywną część kleru i opinii publicznej. Suplika duchowieństwa krakowskiego do prymasa Michała Poniatowskiego eksploatowała żydowskie pochodzenie Bogucickiego, zarzucając mu bluźnierstwo. Ostatecznie afera zakończyła się bez większych konsekwencji – Bogucicki odszedł na emeryturę (ze względu na stan zdrowia) dopiero w 1797 roku<sup>70</sup>.

Ale istniała też w Krakowie inna kategoria neofitów: ludzie marginesu, np. żebracy, a przede wszystkim przestępcy. Wiadomo, że kler zakonny starał się gorliwie nawrócić żydowskich skazańców, niekiedy z sukcesem. Część z nich tracono, zwyczajowo łągodząc wyrok, np. zamiast spalenia ścięcie. Nie-

którym neofitom jednak darowano winy. Najbardziej znany przypadek w Krakowie miał miejsce w 1775 roku, kiedy została złapana grupa przestępców specjalizująca się w okradaniu kościołów. Część osób przyjęła chrzest dzięki staraniom reformaty Józefa Drohojowskiego, łągodząc im karę, spośród straconych dwoje również przyjęło chrzest, w zamian za to zostali ścięci<sup>71</sup>. Całkowicie odmienną kategorię przestępców stanowili ci, których oskarżono o przestępstwo przeciw religii katolickiej. Z reguły chodziło o judaizowanie czy wręcz o apostazję, czyli powrót do judaizmu. Rzeczywiście, część neofitów z różnych przyczyn porzucała nowo przyjęte wyznanie. W 1667 roku w krakowskim konsystorzu toczyło się postępowanie przeciw gminie kazimierskiej, której członków oskarżono o pomoc powracającym, a nawet o morderstwo

<sup>70</sup> Kanior Marian: Józef Jan Kanty Bogucicki. W: *Złota Księga Papieskiej Akademii Teologicznej*. Red. Stanisław Piech. Kraków 2000, s. 273–276; Chamcówna Mirosława: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kołłątaja 1777–1786*. Wrocław 1957, s. 228–234.

<sup>71</sup> Zarubin Przemysław: Żydowski margines społeczny w Krakowie w latach 1764–1793. W: *Spółczesność a przestępczość*. Społeczeństwo Staropolskie. Seria Nowa, t. 2. Red. Iwona Dacka-Górzyńska, Andrzej Karpiński. Warszawa 2009, s. 259–282; Mikołajczyk Marian: *O ściganiu złoczyńców w osiemnastowiecznej Polsce na przykładzie krakowskiego procesu świętokradców z 1775 roku*. „Z Dziejów Prawa” 2008, t. 1, s. 35–67.

jakoby popełnione na neoficie<sup>72</sup>. Kraków mógł też być miejscem schronienia neofitów z innych terenów, którzy z dala od miejsca przyjęcia chrztu mogli wyznawać judaizm w mieście żydowskim na Kazimierzu<sup>73</sup>.

Przedstawione powyżej informacje pozwalają na stwierdzenie, że z pewnością w aglomeracji krakowskiej istniała liczna grupa konwertytów z judaizmu, która jednak nie zachowywała własnej odrębności, a starała się jak najszybciej wtopić w chrześcijańską większość. Zjawisko konwersji z judaizmu na chrześcijaństwo miało w Krakowie miejsce na daleko większą skalę, niż przypuszczali do tej pory badacze, aczkolwiek w porównaniu z wręcz eksplozją demograficzną ludności żydowskiej konwersja pozostała jednak na marginesie procesów toczących się w jej łonie. Liczba konwersji bardzo zwiększyła się w XVIII wieku i proces ten był rezultatem wielu czynników, wśród nich bieda i nędza jawi się jako najważniejszy czynnik skłaniający do porzucenia judaizmu. Kościół krakowski nie podjął żadnej celowej działalności misyjnej (poza jednostkowymi incydentami), a pozyskiwaniem neofitów zajmowali się zakonnicy i zakonnice z licznych krakowskich klasztorów oraz pojedynczy księża. Indywidualnością niewątpliwie był ks. Jacek Łopacki, którego działalność prawdopodobnie sprawiła, że w kilku dziesięcioleciach XVIII wieku w Krakowie żyła liczna grupa ochrzczonych Żydów.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archivum Romanum Societatis Iesu

sygn. Pol. 60

Archiwum Kapitulne w Krakowie

sygn. LF 5, sygn. LF 6

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

sygn. Protocollum Actorum Consistorii Generalis Cracoviensis 1699

sygn. Off. 28-p

sygn. AE 62

Archiwum Narodowe w Krakowie

Akta miasta Kazimierza, sygn. K-43, sygn. K-44, sygn. K-104, sygn. K-109, sygn. K-375

Castrensia Cracoviensia, sygn. 443

Castrensia Cracoviensia Relationes, sygn. 99, sygn. 146

sygn. dok. perg. 641

sygn. Teut. 73

sygn. Teki Schneidra 1416

Biblioteka Czartoryskich

Księga kasowa cechu krawców krakowskich 1728–1813, sygn. MN 679

sygn. MNK 679

Biblioteka Diecezjalna w Sandomierzu

sygn. AKKS 740

Biblioteka im. W. Stefanyka we Lwowie

sygn. F 5-189

Biblioteka Jagiellońska

*Hebraica Sanctissimae Trinitatis professio et demonstratio ex S. Scriptura per Iudaeum baptisatum relicta*, sygn. 5053

sygn. 3742

### Źródła drukowane

Górski Jakub: *Okazanie kilka błędów z nierozliczonego bluźnierstwa, szaleństwa y niepobożności z Talmutha Żydowskiego zebranych*. Kraków 1569

Jaroszewicz Florian: *Matka Święta albo żywoty świętych, błogostawionych, wielebnych, świątobliwych, pobożnych Polaków y Polek*. Kraków 1767

[Kmita Jan Achacy]: *Ein send Breief Abo List Od Zydw Polskich Po Messyasa Ktory iako Zydzi wierzą w Raiu siedzi, czekaiąc czasu przyścia swego [...] / Na urząd przelożył z Żydowskiego, I. A. Canus aMiticIa hones TA*. [Kraków? 1601?]

*Prawa, przywileje i statuta miasta Krakowa* (1507–1795). T. 1, z. 1 (1507–1586). Wyd. Franciszek Piekosiński. Kraków 1890

Prusz Piotr Jacek: *Stołecznego miasta Krakowa Koscioly y Kleynoty, Co w nich iest widzenia godnego y zacnego. Do tego przydane iest Opisanie Swietych Bozych W Krakowie leżących, Krolow Polskich, y Biskupow Krakowskich. Teraz nowo zebrane y do druku podane*. Kraków 1647

Wereszczyński Józef: *List Michaela Zyda okrczonego w roku pańskiego 1583. Ktory do wszystkich Zydw w Polsce będących posłał*. Kraków 1584

### Opracowania

Bałaban Majer: *Historja Żydów w Krakowie i na Kazimierzu 1304–1868*. T. 1. 1304–1655. Kraków 1931

Baran Zbigniew: *Kaznodzieje zakonni kościoła Mariackiego w Krakowie w latach 1594–1772*. „Analecta Cracoviensia” 1998–1999, t. 21–22, s. 325–351

<sup>72</sup> Kowalski Waldemar: *Małopolscy franciszkanie-reformaci a konwersje na katolicyzm w dobie przedrozbiorowej*. W: *Ludzie, Kościół, wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństw Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*. Red. Wojciech Iwańczak, Stefan K. Kuczyński. Warszawa 2001, s. 163–164; AKM,

sygn. AE 62, k. 71.

<sup>73</sup> AKM, Protocollum Actorum Consistorii Generalis Cracoviensis 1699, k. 210–212, 224–226, 249–250, 311, 337. W 1688 r. został np. oskarżony kazimierski Żyd Joachim Samuelowic m.in. o to, że przyjął chrześcijaństwo przed laty w Czechach.

- Chamcówna Mirosława: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kollątaja 1777–1786*. Wrocław 1957
- Doktor Jan: *Misjonarze i Żydzi w czasach mesjańskiej zawieruchy 1648–1792*. Warszawa 2012
- Goldberg Jacob: *Żydzi w społeczeństwie, gospodarce i kulturze Rzeczypospolitej szlacheckiej*. Kraków 2012. Żydowscy konwertycy w społeczeństwie staropolskim, s. 207–265
- Kanior Marian: Józef Jan Kanty Bogucicki. W: *Złota Księga Papieskiej Akademii Teologicznej*. Red. Stanisław Piech. Kraków 2000
- Każmierczyk Adam: *Kazimierz Woliński and his Assistance Foundation for Converts at St Mary's Church in Krakow*. „Kwartalnik Historii Żydów” 2006, nr 4, s. 576–585
- Każmierczyk Adam: *The Rubinkowski Family, Converts in Kazimierz*. „Polin. Studies in Polish Jewry” 2010, Vol. 22. *Social and Cultural Boundaries in Pre-Modern Poland*. Eds. Adam Teller, Magda Teter, Antony Polonsky. pp. 93–114
- Każmierczyk Adam: *Żydowscy konwertycy w Krakowie w 2. poł. XVII w. i 1. poł. XVIII wieku*. „Kwartalnik Historii Żydów” 2011, nr 1, s. 5–34
- Każmierczyk Adam: *Antoni Opolski – misjonarz czy żebrak. Przyczynek do losów neofitów żydowskich*. „Kwartalnik Historii Żydów” 2013, nr 1, s. 69–79
- Każmierczyk Adam: *Rodzilem się Żydem... Konwersje Żydów w XVII–XVIII wieku*. Kraków 2015
- Kollątaj Hugo: *Stan Oświecenia w Polsce w ostatnich latach panowania Augusta III (1750–1764)*. Oprac. Jan Hulewicz. Biblioteka Narodowa, nr 144. Wrocław 1953
- Kowalski Waldemar: *Małopolscy franciszkanie-reformaci a konwersje na katolicyzm w dobie przedrozbiorowej*. W: *Ludzie, Kościół, wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństw Europy Środkowej (średniowiecze – wczesna epoka nowożytna)*. Red. Wojciech Iwańczak, Stefan K. Kuczyński. Warszawa 2001, s. 151–172
- Limor Ora: *The Epistle of Rabbi Samuel of Morocco. A Best-seller in the History of Polemics*. In: *Contra Iudaeos. Ancient and Medieval Polemics between Christians and Jews*. Eds. Ora Limor, Guy G. Stroumsa. Tübingen 1996, pp. 177–194
- Michałowska-Mycielska Anna: *Kmita Jan Achacy: An Anti-Jewish Writer of the First Half of the 17<sup>th</sup> Century*. „Scripta Judaica Cracoviensia. Studies in Jewish History, Culture and Religion” 2006, Vol. 4, p. 11–15
- Mikołajczyk Marian: *O ściganiu złoczyńców w osiemnastowiecznej Polsce na przykładzie krakowskiego procesu świętokradców z 1775 roku*. „Z Dziejów Prawa” 2008, t. 1, s. 35–66
- Noga Zdzisław: *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*. Kraków 2013
- Pietkiewicz Rajmund: *W poszukiwaniu „szczyrego słowa Bożego”. Recepcja zachodnioeuropejskiej hebraistyki w studiach chrześcijańskich w Rzeczypospolitej doby renesansu*. Wrocław 2011
- Polski słownik biograficzny*: Fontanini (Fontaninus) Jana Baptysta. Hasło oprac. Stanisława Pańków. T. 7. Kraków 1948–1958, s. 61
- Stow Kenneth R.: *Catholic Thought and Papal Jewry Policy, 1555–1593*. New York 1977
- Teter Magdalena: *Jewish Conversions to Catholicism in the Polish-Lithuanian Commonwealth of the Seventeenth and Eighteenth Centuries*. „Jewish History” 2003, Vol. 17, No. 3, pp. 257–283
- Teter Magdalena, Fram Edward: *Apostasy, Fraud, and the Beginnings of Hebrew Printing in Cracow*. „AJS Review” 2006, Vol. 30, No. 1, pp. 31–66
- Tafiłowski Piotr: *Stefan Fiszal-Powidzki, klient Jana Łaskiego*. „Przegląd Humanistyczny” 2012, nr 2, s. 69–76
- Wojtowicz Jacek: *Trzech Janów Baptystów. Włosi w renesansowym Krakowie*. „Rocznik Biblioteki Naukowej PAN i PAU w Krakowie” 2004, t. 49, s. 15–47
- Wójcik Dagmara: *Traktaty polemiczne wobec judaizmu w kręgu średniowiecznego Uniwersytetu Krakowskiego. Wprowadzenie i katalog kodeksów Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie*. „Studia Judaica” 2008, t 1, s. 117–159
- Zaremska Hanna: *Jewish converts to christianity in fifteenth-century Kraków* [hebr.]. „Gal-Ed” 2007, Vol. 21, pp. 15–27
- Zaremska Hanna: *Żydzi w średniowiecznej Polsce. Gmina krakowska*. Warszawa 2011
- Zarubin Przemysław: *Żydowski margines społeczny w Krakowie w latach 1764–1793*. W: *Społeczeństwo a przestępczość*. Społeczeństwo Staropolskie. Seria Nowa, t. 2. Red. Iwona Dacka-Górzyńska, Andrzej Karpiński. Warszawa 2009
- Zarubin Przemysław: *Kariera Michała Wołowskiego, żydowskiego konwertyty, jako przykład udanej integracji ze środowiskiem mieszczańskim Krakowa II połowy XVIII w. (studium na tle porównawczym)*. „Krakowski Rocznik Archiwalny” 2010, t. 16, s. 57–74
- Zarubin Przemysław: *Zjawisko konwersji w stanisławowskim Krakowie*. W: *W poszukiwaniu religii doskonałej? Konwersja a Żydzi*. Red. Agnieszka Jagodzińska. Wrocław 2012, s. 49–77

## Słowa kluczowe

Żydzi, konwersja, Kraków, chrześcijaństwo, dobroczynność

## Conversion of Jews to Christianity in Kraków of the Old Poland period

During the Old Poland period, the phenomenon of abandoning Judaism for Christianity in Kraków and its satellite towns was marginal, but nonetheless constant. It was only in the 18<sup>th</sup> century that the number of neophytes increased significantly. Most of the Jews were baptised in the main parish of Kraków, St Mary's Church. Despite the existence of a large Jewish community in Kazimierz, the majority of Jews baptised in Kraków came from outside the agglomeration, mainly from the area of the Kraków diocese. Most of them were young men or boys who chose Christianity for economic reasons. The Kraków Church, apart from incidental cases, did not carry out missionary work, only charity work. The conversions of Jews were individual and except for a few cases, voluntary. Jacek Łopacki, a Kraków archpresbyter, known for his charitable work, was the most important figure to whom a significant number of converts in the first half of the 18<sup>th</sup> century should be ascribed. Kraków also attracted former Jews, baptised outside of the Kraków agglomeration. One

of the reasons for this were greater opportunities for social advancement, as well as better chances of obtaining financial support from numerous ecclesiastical institutions and private individuals. The most important institution supporting the neophytes of Judaism was the foundation for converts, established thanks to a sum left Bishop Zadzik of Kraków, and administered by the Kraków Chapter. From the 18<sup>th</sup> century onwards, it primarily supported neophytes of Judaism, while a second small foundation, dedicated exclusively to poor converts and administered by the Kraków Archpresbyter, did not play a major role in the campaign to promote conversion. Relatively few of the former Jews achieved significant success in life, but there are many indications that they attempted to integrate into Christian society as quickly as possible, which makes it difficult to trace their further fate. Apart from a few cases of people who were promoted into the city elite, most of the neophytes from Judaism belonged to the common class (mainly craftsmen) or even to the social margin.